

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Kwietnia v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
dn. 21 średnia.		27 cal. 9, 0, lin.	+ 6, 67 stopn	Północny	Pochmurno
dn. 22 średnia.		27 — 7, 2, —	+ 6, 78 —	Północ. Zach.	Pochmurno
dn. 23 godz. 6		27 — 6, 8, —	+ 4,	Północ. Zach.	Pochmurno

HISZPANIA.

Madryt dnia 2 kwietnia. Interessa krajowe idą dobrze. Prowincje zaprzysięgają konstytucyą. Wszędzie stanowią się tymczasowe junty, i przywraca się karność wojskowa. Kardynał *Bourbon*, arcybiskup toledański, wydał list pasterski, zachęcając duchowieństwo do posłuszeństwa i porządku. Inni biskupi poszli za jego przykładem. — Inne zaś doniesienia zawierają, iż pomimo najlepszej ochęci wielkorządców, którzy oczywiste widzą niebezpieczeństwo obecnego stanu rzeczy, trudno im będzie odwrócić wszystkie okropności bezrządu, jaki się już w wielu prowincjach widocznie okazuje. W oba tylko Kastyliach i Estremadurze, rozkazy rządu biorą skutek. Nie masz zgody w wojsku. Korpus generała *Quiroga* na wyspie *Leon* nie chce się póty rozeyść lub udać na swoje stanowiska, póki Król nie zaprzysięże konstytucyi przed stanami. Żołnierze innych pułków nie zgadzają się z towarzyszami swemi, którzy powstanie zrobili, a przynajmniej nie mile patrzą na czerwoną i zieloną ich kokardę. Życzyliby wypadło, aby umiarkowanie i roztropność dowódców wojska zapobiegły wojnie domowej.

Hrabia *Abisbal* w ogłoszonym publicznie oświadczeniu, przyznał się do zdrady przeciw Królowi, bo jeszcze w lipcu r.z. zachęcał skrycie do spisku oficerów wojska, które było przeznaczone do wyprawy. Ltwó jednak byź może, iż dla zjednania sobie wziętości u przemagającej strony, i chcąc uchodzić za bohatera wolności, dopuszcza się nowego oszukania; dawno już bowiem mówiono o nim, iż popełniając jedną zdradę, myśli zaraz o drugiej. Klub *Lorenzini*, do którego się przyłączył, nie jeszcze względem niego nie postanowił, a chociaż miano tam mowę na pochwałę jego, inny atoli członek domagał się głowy jego. Klub ten, który się coraz bardziej rozpościera, utworzył na przedmieściach *Madrytu* dwa filialne kluby dla mieszkańców niższej klasy. Naczelnikami jego mają być: Pan *Tarrius*, pułkownik *Sanchez* i Hrabia *Taboada*.

Rozsądniejsza część narodu pragnie przyzwolonej odmiany konstytucyi, któraby zamiast rozwiązłej demokracji nadała krajowi umiarkowaną monarchią. Zdaje się, iż same stany (*Cortes*) do tego się przyłożą. Dziś rząd stara

się szczególniej o przywrócenie i utrzymanie spokojności, i porządku w prowincjach. Duch burzliwy żołnierzy będzie największą do tego przeszkodą; bo jak się zdaje, inną wcale obiecywali sobie nagrodę za przedsięwzięcia swoje nie zaś taką, jaką im dobrze urządzona administracya krajowa dać może.

Król wydał rozmaite wyroki dla polepszenia ile możliwości stanu skarbu. W różnych kompaniach zostanie się tyle tylko żołnierzy, ile potrzeba do służby; inni otrzymają uwolnienie. Dochody zniesionych kommandorycz czterech zakonów wojskowych, jako: *St. Jago*, *Alcantara*, *Calatrava* i *Monteza*, tudzież zakonu świętego *Jana Jerozolimskiego* przeznaczono na umorzenie długu narodowego. Dochody z majątności ostatniej Xiężny *Alby*, należące dotąd do korony, wchodzić będą do publicznego skarbu, tudzież znaczne dochody z Xięstw *Albusera* i *Alcudia*, dopóki stany nie oddzielą dobr narodowych.

Dnia 25 z.m. wydał Król następujący ważny wyrok: — Zaprzysiężona przezemnie konstytucya monarchii, jest zasadniczą ustawą, stanowiącą obowiązki wszystkich Hiszpanów względem tronu i narodu, tudzież ich prawa. Ci, którzyby nie chcieli jej uznać, tém samém zrzekają się jej opieki i wszystkich korzyści towarzyskiego związku. Stosownie więc do uchwały stanów, zgodnie z tymczasową juntą, oświadczam, iż każdy Hiszpan, któryby się wzbraniał zaprzysiężać konstytucyi, lub przy zaprzysięganiu jej czynił protestacyą albo jakowe zastrzeżenie, przeciwne duchowi teyże konstytucyi, niegodzien jest nazywać się Hiszpanem, a pozbawiony dostojności i urzędów, zostanie wygnanym z ziemi hiszpańskiej. Jeśli zaś taki należy do stanu duchownego, w tym razie majątek jego będzie zabrany na skarb."

Tymczasowa junta powołała do oyczyzny stronników *Józefa Bonapartego*, byłego Króla hiszpańskiego, i przyrzekła im powrócić zabrane dobra.

W kilku prowincjach zaczęły się już wybory deputowanych do składu zgromadzenia stanów. Biskaja obierze 2 nowych deputowanych, Nawarra 3, Katalonia 12, Walencya tyłuż, a Galicya 16.

Słychać, iż Monarcha nasz znajduje najsmilszą zabawę w czytaniu książek, a zwłaszcza

dział klasycznych o rewolucyi francuskiej, które (jak sądzą) daje mu kanonik *Marina*, spowiednik jego. — Mówią oraz, iż ogromny majątek inkwizytorów pójdzie na wynagrodzenie tych, którzy niedawno padli ofiarą tego straszego trybunału.

W samym *Madrycie* wyszło już 27 pism ulotnych.

Posel sardyński przy dworze tutejszym, miał oświadczyć, iż nie jest upoważniony do dania paszportu jezuitom, których chciało wyprawić z Hiszpanii do *Geny*. Zdaje się więc, iż trzeba będzie użyć innych w tej mierze środków. Słychać, iż jezuita, rodowici Hiszpani, pobierać będą na dzień po 6 do 10 realów, i zostawać pod dozorem policyi, a inni otrzymawszy pieniądze na podróż, oddani zostaną posłom tych krajów, z których są rodem.

Pomiędzy osobami, uwolnionemi tu z więzienia w *Wewy*, był kapitan angielski *King*, który przez dwa tygodnie robił wzór do tutejszego pomnika konstytucyjnego. Pomnik ten ma być postawiony na tém samym miejscu, gdzie aż do połowy przeszłego wieku bywał stos, na którym mieszczesłwe ofiary palono.

Gdy pułki hiszpańskie popełniwszy morderstwa w *Kadyzie*, wróciły do *Porto St. Maria*, inne wojsko przyjęło je z największą niechęcią, rozbroiło, i odebrało im wszystkie znaki wojskowe. Musiały potem wyjść boso, dopóki dalszego przeznaczenia nie otrzymały.

Lud w *Walencji* jest ciągle zozjatrzony na byłego wielkorządcę *Elio*. Spalił wizerunek jego, i domagał się sądu na niego. Z powodu coraz większego zgromadzania się ludu, gubernator kazał podwoić osadę w cytadeli, gdzie siedzi *Elio*. *W tysiącnych bitwach* (rzekł *Elio* do gubernatora) *narażałem się na śmierć dla zapewnienia niepodległości Hiszpanii. Chlubne bliźny są tego dowodem. Jeśli lud, w zapalczywości swojej, pragnie mojej śmierci, gotów jestem oddać się w ręce jego i przelać krew.*

Słychać, iż Król posłał rozkaz jenerałowi *Morillo* w południowej Ameryce, aby wrócił do Hiszpanii, a następcą jego mianował jenerała, który jest znany z łagodności i dobrego sposobu myślenia.

Kadyx dnia 24 marca. Panuje tu zupełna spokojność. Jenerał *Veraz*, tymczasowy dowódca, umie sobie jednać powszechną miłość; nie ma żadnej straży przed mieszkaniem swoim, i patrole wojskowe przestały chodzić po ulicach.

W szpitalach jest jeszcze 70 ranionych obywateli. Nazajutrz po rzezi i rabunku, to jest d. 11 b. m. jenerał *Campana* wydał następujący rozkaz dzienny do wojska: — „Niech żyje Król! Niech żyje wiara! Niech będzie chwała walecznemu i wiernemu wojsku osady kadyjskiej! wierność i odwaga, jakie wojsko w dniu wczorajszym, to jest 10 b. m. okazało, zasługują na podziękowanie wszystkich poddanych królewskich i jenerała, który ma zaszczyt być jego dowódcą. Imieniem więc Monarchy, jak naczuley dziękuję wszystkim oficerom i żołnierzom za piękne ich postępowanie.” — Jenerał ten urodził się w tutejszym mieście, a teraz z rozkazu Króla uwięziony został. — Słychać, iż

jenerał *Quiroga* został mianowany gubernatorem *Kadyzu*.

Sprzedano tu wszystkie zapasy żywności, przeznaczone do wyprawy do południowej Ameryki.

N I E M C Y.

Sztutgard dnia 16 kwietnia. Wczoraj odprawili się w zamku tutejszym ślub Króla naszego, który d. 13 b. m. z *Weymaru* powrócił z Xiegniczką Wirtemberską *Pauliną*, córką zmarłego Xiążęcia *Ludwika*. Deputacye obu izb stanów krajowych były także na tym obrzędzie. Druga izba oświadczyła w addressie podziękowania za darowany podatek na wyprawę królowej: „Serca ludów są największym bogactwem Monarchów i najpiękniejszym strojem ich małżonek. Taki sposób myślenia starasz się W. K. Mość w każdym zdarzeniu uczynkiem okazywać.”

Dnia 14 b. m. izba deputowanych rozpoczęła dalsze swoje obrady, przerwane z powodu świąt wielkanocnych, i wzmiankowany adres jednomyślnie uchwaliła.

Weymar dnia 18 kwietnia. Czytamy w dzisiejszej tutejszej gazecie co następuje: „Towarzystwo amerykańskie do osadzania wolnych kolorowych ludzi na gruntach w Ameryce, ogłosiło niedawno czyn, który wielki przynosi zaszczyt patriocie i bohaterowi *Kościszce*, a mało jest wiadomym. Jenerał *Kościszko* oddał 20,000 talarów do rąk Pana *Jefferson*, ostatniego prezydenta Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, aby z dochodów od tej summy kupowano młode niewolnice, wychowywano je, a potem wolnością obdarzano. Zarządzenie tym funduszem polecono jenerałowi *Cocke* w *Wirginii*.”

Od brzegów Menu dnia 18 kwietnia. Słychać o podanych przełożeniach względem uregulowania granic między Francją i Niemcami od Xieztwa *Luxemburskiego*, aż do miejsca, gdzie rzeka *Lauter* wpada w *Ren*. Dodatkowa umowa do traktatu paryskiego, zawarta w listopadzie roku 1815 stanowi takowe uregulowanie, które jednak dotąd jeszcze nie przyszło do skutku. Kommissya graniczna w *Bazylei*, pod przewodnictwem jenerała *Guillemot*, odebrała stosowne zalecenie.

P. Lavalette bawi ciągle w Bawarii; dotąd bowiem nie otrzymał przebaczenia od Króla francuskiego i pozwolenia, aby do ojczyzny swojej powrócił.

Od brzegów Elby dnia 20 kwietnia. Król angielski przyjął urząd rektora uniwersytetu w *Göttingdze*.

Kawaler *Pérez de Castro*, dotychczasowy rezydent hiszpański w *Hamburgu*, a teraz mianowany pierwszym ministrem interesów zagranicznych Króla Jmci katolickiego, wyjechał d. 19 b. m. z *Hamburga* do *Madrytu*.

F R A N C Y A.

Na sessyi izby deputowanych dnia 5 i 6 strona lewa powstawała znowu mocno przeciw ministrom. Jenerał *Foy* wniósł przycém

w imieniu kommissyi petycyney projekt Pana Lambin wyrzucia karty konstytucyney złotymi głoskami na białym marmurze, i ozdobienia nim ścian sali deputowanych. Kommissya, rzekł on, jest tego mniemania, iż tę kardynalną ustawę wszędzie na oczy i na pamięć przywozić potrzeba, i radzi ten projekt odesłać do waszey obrachunkowej kommissyi; na co zezwolono. Druga petycja była względem członków legii honorowej, którą po raz ósmy odesłano do prezesa rady ministrów. — Nastąpiły potem rozprawy względem rachunków rok 1819 poprzedzających. Pan Benjamin Constant w mowie swojej wyraził, iż rzezy skarbowe nie dają się oddzielić od wolności; iż dobra konstytucya jest najlepszym rachunkowym systemem. Trzej ministrowie, którzy w roku 1818 zachwiali francuzkim skarbem, dziś znowu są na czele ministerium. Skończył oświadczeniem, iż we wszystkiem widzi tylko dla Francyi nie-szczęście i niewolę. — Na to gdy wielkie powstało szemranie, rzekł: Tak jest: niewolniczym nazywam ten naród, w którym obywatel samowolnie więzionym być może. Przecież, aż do ostatniego tchu będziemy obstawali za sprawą ludu. (Pan Marcellus dodał: i za królewską). Pan Bogne de Faye wniósł, ażeby uchwalić nowe jakie urządzenie, któreby przekonywało, czyli oszczędzenia w przepisanych artykułach są właściwie przez ministrów dopełniane. — Minister skarbu Pan Roy mówił, iż Król jest pierwszym administratorem kraju; iż izba ma wprawdzie prawo głosować na prawa, ale podział summ do Króla należy. Gdyby ministrowie stosowali się do woli izby, i podług jey przepisów postępowali, wtedyby nie oni, ale izba rządziła. Rozwodził się potem nad potrzebą, która skłoniła ministrów do zaciągania w roku 1818 pożyczki.

Pan Demarçay zapewnił, iż nie będzie wchodził w szczegóły, któremi się izba zajmuje (*po-wszecznay śmiech*), ale nad tém chce się rozwodzić, jak też rząd działa. — Pewny publiczny urzędnik (prefekt Hrabia Girardin) odwołany został z urzędu, że z ministrami nie chciał głosować. Od takowego systematu, i przedsięwzięcia nieodpowiadania na wszelkie zarzuty, wszystkiego się obawiać potrzeba. Doniósł potem izbie, iż osada wojskowa w Nismes zmieniła, a jey miejsce zajął pułk Szwajcarów.

Pan Manuel rozwodził się jeszcze bardziey, i powiedział, że gdy ministrowi wolno budżetowemi pieniędzmi szafować, tedy i fundusz 50 mil. fran. przeznaczony na utrzymanie warowni, może na co innego obrócić, a tak, i ułatwić nieprzyjacielowi wejście do kraju. — Na tę mowę i wiele innych w tej mierze mianych odpowiedział minister Pasquier, iż taki minister podług przepisów karty konstytucyney powinien być przez izbę do sądu powołany. Uważał potem, iż gdyby ministrowie nie mogli rozporządzać funduszami budżetowemi, naówczas nie królewskimi, ale izby byłiby ministrami.

Dnia 6go marca otworzył sessyą Pan Bignon mocną mową przeciw prawu wyjątkowemu i samowolności ministrów. Powiedział im wyraźnie, że są ministrami izby, i Król nawet

pierwszym urzędnikiem prawa. Zagroził rewolucyą, jako będącą naturalnym samowolności skutkiem. Dowodził, iż ministrowie okazują się teraz wyraźnymi nieprzyjaciółmi narodu, i tron znieważają; już oni prawie to mówią: Głosy z nami, albo utracisz urząd! (Mowa ta sprawiła wielkie poruszenie).

Pan Chauvelin mówił względem deputowanych oligarchii. — Pan Lainé mówił mocno na obronę ministrów roku 1818, i powiedział, iż Francya wtedy przez nich i przez ofiary pieńiężne uratowaną została! teraz zaś łatwiej jest rzecz inaczej wystawiać, i odejście woysk obcych obrotnemu stanowi kraju przypisywać.

Na sessyach dnia 7, 8 i 10 kwietnia roztrząsano artykuły powyższego projektu prawa, i dopiero dnia 10go pierwszy artykuł jego przyjęto.

Mówią o częstych obradach zagranicznych ministrów zostających przy dworze paryzkim, lecz ich skutek jest tajemnicą.

Odpowiedzialny wydawca dziennika *Slawa* doniósł w tym dzienniku, iż go pociągniono do sądu za umieszczenie artykułu o składce narodowej dla poratowania tych, którzyby z przyczyny zawieszoney wolności osobistej uwięzieni byli.

Zachodzą teraz zmiany w dowództwach wojskowych po départamentach, i w rozmaitych urzędach departamentowych.

Naywyższy sąd potwierdził wyrok skazujący Pan Crawford (*w wiadomey już dawno sprawie jego*) na 6ciomiesięczne więzienie. „Odwołuję się, rzekł on w sądzie, do Europy i historyi.“

Xiąż Pradt wydał znowu dzieło pod napisem: *Rewolucya hiszpańska i jey skutki*.

Pan Bidault redaktor odpowiedzialny dziennika *le Constitutionnel*, zapozwany do sądu królewskiego w Paryżu, nie stanął w sądzie dla słabości zdrowia, i obrońca jego P. Merilhou nie przybył. Z tego powodu P. Dupin adwokat żądał imieniem oskarżonego, odroczenia sprawy; lecz wydał zaocznie wyrok skazujący Pana Bidault na pięcioletnie więzienie i zapłacenie 12000 fr., z obowiązkiem umieszczenia w dzienniku *le Constitutionnel* pobudek tego wyroku, a to za umieszczenie w nim dnia 24 lutego artykułu pobudzającego do wojny domowej, wzywając obywateli do uzbrojenia się jednych przeciw drugim: Artykuł ten był taki:

„Poprzylepiano w nocy po wielu domach grożące kartki, i listę skazanych na wygnanie i t. d. na której umieszczono jenerałów, oficerów, rękodzielników, artystów i ludzi uczonych, wszędzie rozrzucono. Na schadzkach zagorzałych rojalistów żądano 20 tylko tysięcy głów, i wysłania z kraju 15,000 osób. Radzono także ułatwić Luwelowi zabójcy Xięcia Berry sposobność zaduszenia się, aby tém łatwiej zwałić zbrodnię jego na całą Francyą, i obewinić o śmieć jego współników, których chcę mu dać koniecznie. Naówczas zamknięto by rogatki, uderzonoby i zamordowano wyznaczone ofiary; zniesionoby kartę konstytucyyną, przywrócono rząd dawny, potłuczono prassy drukarskie konstytucyynne, i ogłoszonoby, iż monarchią uratowano.“

P. Bidault może na mocy prawa sprzeciwić się temu wyrokowi w dniach 10 od dnia uwiadomienia go o nim. Wtedy pójdzie sprawa do sądu przysięgłych, a obrońcą jego ma być P. Dupin.

P. Sennefelder wynalazł teraz nowy litograficzny papier, na którym, zamiast kamienia, wyciska rzecz napisaną.

Doniosło się już, iż na sessyi izby deputowanych dnia 10 kwietnia w dalszym roztrząsaniu artykułów pierwszego projektu prawa, o rachunkach z lat poprzedzających rok 1819, przyjęto znaczną większością pierwszy artykuł tego projektu. Donosi się teraz, iż na sessyi dnia 11 t. m. wzięto pod rozagę drugi i ostatni artykuł jego, przyznający ministrowi przychodów otwarcie nadzwyczajnego kredytu 8 milionów 186,675 franków na uprządkowanie wypłat uskuteczionych od dnia 1 września roku 1818 do tegoż dnia i miesiąca roku 1819. Artykuł ten jednomyślnie przyjęto. Głosowano potem na cały projekt, i przyjęto go 174 głosów przeciw 21. — Przystąpiono zaraz do drugiego projektu składającego się z 10 artykułów. Artykuł pierwszy, mówiący o zmniejszeniu kredytu dozwolonego w roku 1817 na wydatki roku 1814, po niejakej rozprawie przyjęto, jako i artykuł drugi przyznający otwarte kredyty dla ministerów przychodów i wojny na rok 1815, 1816 i 1817. Przy trzecim artykule o kredycie dla ministerów spraw zagranicznych, przychodów, wojny i spraw wewnętrznych na rok 1818 zaszły spory względem wydatków tego ostatniego ministerium na duchowieństwo, wynoszących milion franków, przeciw czemu najmocniej mówił generał Sebastiani. Gdy przyszło do głosowania na te wydatki, zniesiono je i odrzucono znaczną większością.

Trudno dać dokładny opis sporów na sessjach izby deputowanych w dniach 12, 13 i 14. Oto są niektóre ich skutki. Dnia 12 naradzano się nad wnioskiem komisyyi, ażeby wyrzucić z budżetu 140,667 franków dla ministerium morskiego żądanych. Pomimo przemówienia się P. Jurieu kommissarza królewskiego i ministra morskiego za utrzymaniem ich, wniosek komisyyi przyjęty został. Tym sposobem ogólna summa artykułem 3cim objęta zmniejszyła się na 5,240,091 franków. — Artykuł 4 tyczył się kredytu, który kommissya również ograniczyć radziła; a gdy wniosek P. Labbeys względem umorzenia 1,674,500 franków nie utrzymał się, przyjęto go podług zdania komisyyi. — Na sessyi izby dnia 13, wniesione przez P. Ganisch poprawki były powodem do zwawych i długich, lecz nie wiele interessujących sporów. P. Capelle kommissarz królewski, P. Benoist zdający sprawę imieniem komisyyi i minister skarbowy mówili przeciw niemu. Dwie z podanych przez niego propozycy odrzucono, dwie inne sam cofnął. — W końcu zabrał głos generał Foy w swym ulubionym sposobie, powstając przeciw niedokładnościom budżetu, (który przestronną ramą

nazwał) i przeciw obojętności ministrów na dobro i pomyślność Francyi; zakończył mowę zapewnieniem, iż przy dobrym budzecie Francya mogłaby wszystko przedsięwziąć, i nie miałaby nigdy potrzeby obawiać się zagranicznych napadów. Radził rozmaite zmiany, a między innemi taki dodatek: aby odtąd każdy minister składane przez siebie rachunki na tytuły dzielił, któreby wydatki budżetem przewidziane i nieprzewidziane, lub inaczej użyte, niż budżetem oznaczono, w sobie zawierały. Mowę jego wydrukować kazano.

Sessya dnia 14 rozpoczęła się od obrad nad wnioskami jenerała Foy. Najwięcej zajął czasu wniosek, aby niewolno było ministrom nabywać żadaego na ich wydziały domu, póki by na to oddzielnego prawa nie postanowiono. Wniosek ten, i drugi względem zmiany kolorów w ubiorze wojska, nie utrzymały się. — Artykuł 7 tyczył się wydatków na wojsko w roku 1818, i przeszedł. — Artykuł 8 obymował wydatki ministerium wojny w ilości 414,433,736 franków. — P. Kazimierz Perrier był przeciwny zezwoleniu na tak wysoką sumę, dopóki ministrowie nie dadzą dostatecznych objaśnień względem pożyczki 1818 roku. Długą i bardzo ważną mowę jego kazano drukiem ogłosić.

Słychać, iż margrabia Dessolles, były prezes rady ministrów, wezwany przez Króla wynurzył mu otwarcie zdanie swoje względem obecnego stanu Francyi. — Mówią także, iż posłowie zagraniczni przy dworze tutejszym ciągle się z sobą naradzają. Biegają różne w tej mierze pogłoski ale niepewne.

Trybunał pierwszej instancyi skazał wydawców *Minerwy* na zapłacenie 13000 fran. kary pieniężnej, za uchybienie prawu względem stępla, z uchyleniem wszelkiej od tego wyroku apellacyi.

Wydawcy *Patrioty Alzaccyyskiego* w Strasburgu ogłosili, iż póty gazeta ich wychodzić nie będzie, póki cenzura nie ustanie.

Konserwator wychodzić teraz będzie pod napisem: *Le Defenseur (Obrońca)*. Pan Chateaubriand nie należy już do jego wydawania.

W wojsku naszym zaydą wielkie odmiany. Legiony mają być zniesione a natomiast będzie 100 pułków piechoty, to jest 30 liniowej, a 20 lekkiej. Gwardya królewska zostanie powiększoną 4ma pułkami, a gwardya Hrabiego Artezji, jedną kompanią.

W Ł O C H Y

Pięćset neapolitańczyków skazanych wyrokami sądów na galery, popłyną za zezwoleniem rządu na dwóch fregatach do Brezylji, z czego wszyscy nadzwyczajnie kontenci tak dalece, iż dwaj z nich, którzy zachorowali, schowali się na spodzie fregaty z obawy, aby ich na ląd nie odesłano. Biorą oni z sobą żony; a niektórzy nawet poženili się umyślnie wybierając się w tę podróż. Inni pozostający w kraju przesyłają codziennie prośby do Króla, aby ich do Brezylji kazał wywieść.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Gdy rodzaj sprawy mojej, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 dnia datowanego do Depart. 2go Sądu Gł. Lit. Wileń. następo, względem oddania sukcesyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej Łowczyźnie Kowieńskiej jej successorom spadley, po kilkudziesiąt letnim procedowaniu, gdy niżej podpisany prawnie i jako prawy successor po teyże Maryannie z Melwińskiej Rodziewiczowej, w sądzie Ziem. Kowień. wylegitowany, a przez tenże sąd Ziem. Kowień. dekretem dnia 4 oktobra roku omienionego 1819 za jednego successora spadłych majątków wspomnioney Rodziewiczowej uznany, jest tym samym już nie obiektywanym, a więc gdy szlachcianka Maryanna Starzyńska, ad prezens Zawadzka tymże dekretem Ziem. Kowień. przypytująca się nieprawnie do sukcesyi po Maryannie Rodziewiczowej została uchyloną, i niesłusznie wszelak do dalszego procedowania témże dekretem apelacyi dopuszczoną, wedle wywodu swojego urodzenia że traci prawo nie tylko przepytowania się do majątku, lecz nadto wcale żadnego rodzeństwa, ani do związku krwi nie należy, a przeto zapobiegając takowym nieprawnościom wdzieraniu się do powyższej sukcesyi, zawiadamia się publiczną tą wiadomością, że według załączonego autentycznego manifestu zanesionego na przeciw szlachciance Maryannie Starzyńskiej ad prezens Zawadzkiej, nie ma żadnego prawa dopytywania się powyższej sukcesyi; ani odpowiadania jej prawnie nie widzi się żadnego obowiązku, a gdy termin dawności zbliża się na dniu 5 augusta roku idącego 1820; zatym jeżeliby się jacy pretensorowie znaleźć mogli to aby na czas wymierzony stawili. Raymund Melwiński Kapitan pułku 4go piechoty liniowej woyska Pol.

Ze takowy Dodatek do Manifestu można w Kur. Lit. umieścić świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu W.

2. Niżej podpisana w asystencji opiekuna W. Tadeusza Czarkowskiego i uproszonych przyjaciół, do urzędu i akt wysokiego komitetu kraju tarnopolskiego Anna z Melwińskich Nartowska, niegdy W. Antoniego, Tadeusza, Bartłomieja trzech imion Melwińskiego, i Brygidy z Sobieszańskich córka, i jedyna suksessorka, niegdy W. Jana, Augustyna Nartowskiego małżonka, pozostała wdowa, przeciwko W. Maryannie Starzyńskiej, zanosi najuroczystszą skargę, iż ta W. Maryanna Starzyńska przyjąwszy list od plenipotenty niegdy W. Antoniego Melwińskiego z Wilna pisany do suksessorów tegoż Antoniego Melwińskiego adresowany o sukcesyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej, donoszący, oraz że jest dekret uzyskany, a dla tego, aby nikomu tegoż interesu nie odstępować, ostrzegający, pod pretekstem słabości wywabiła żalącą się z jej domu do siebie do Zaleszczyk, gdzie potenczas przebywała a nie pokazując wspomnionego listu, i owszem użyła na podstęp słabości niżej podpisanej żalącej się, dała jej do podpisania gotawe pismo, jakoby moc do windykowania sukcesyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej nadające, ponieważ zaś żaląca się poprzedniczo wszelkiego majątku swego niegdy W. Janowi, Augustynowi Nartowskiemu mężowi swojemu, dnia 1 lutego w roku 1806 uczyniła donacyą, a z mocy takowej donacyi sukcesya po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej była już własnością tego niegdy W. Jana Augustyna Nartowskiego, a po jego śmierci do jego synów, Antoniego, Felixa i Woyciecha Nartowskich, w małżeństwie z żalącą się spłodzonych, w opiece W. Tadeusza Czarkowskiego będących należy, ponieważ także wspomniane pismo W. Starzyńskiej dane nastąpiło podstępnie, bez żadnego rozmysłu

i rozwagi, bez rady przyjaciół i opiekuna, bez żadney asystencyi samotnie, bez żadnego datku i wziętku przeciwko wszelkim uroczystościom prawa i z największą krzywdą synów żalącej się, a z W. Janem, Augustynem Nartowskim spłodzonych dla tego odwołując pismo wyżej wspomnionę, jako dzieło podeysciem bez żadnego datku i wziętku i bez żadnych prawnych solenności nastąpione, one niniejszym manifestem znieważa, zaskarża, i aby żadnego nigdzie w żadnym sądzie niemiałło znaczenia, najuroczyściej manifestuje się. — A nadto znajduje potrzebę oświadczyć, iż W. Maryanna Starzyńska będąc nieprawą córką W. Antoniego Melwińskiego z osoby swojej nie ma żadnego prawa do sukcesyi po Antonim Melwińskim i po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej, a dla tego niniejszym manifestem ostrzega i zawiadamia; aby z tąż W. Starzyńską nikt w żadney czynności i układy względem sukcesyi po Maryannie z Melwińskich Rodziewiczowej niewchodził, i wszelkie w tym przedmiocie kroki niniejszym manifestem zaskarża, i za nieważne uznaje najuroczyściej manifestuje się. Dnia 19 stycznia 1812 roku Strzałkowa, Anna z Melwińskich Nartowska (L. S.) Jako asystujący opiekun podpisuje się Tadeusz Czarkowski (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się Adam Niewierski (L. S.) Jako proszony przyjaciel i świadek podpisuje się Franciszek Tyminski (L. S.) Jako ten manifest w aktach komitetu Tarnopolskiego do xiegi tranzakcyney I, pag. 348 et 349 wpisanych jest, niniejszym zaś świadczam Tarnopol dnia 21 februaryi 1812 roku J. Wszelunynski archiwista (L. S.) — Roku 1820 miesiącą apryla 10 dnia przed aktami Grodz. powiatu Wileńskiego stawając obecnie W. JPan Raymund Melwiński kapitan woysk Polskich manifest niniejszy do akt podał, przyjąłem Grodz. powiatu Wileń. Regent Józef Bohusz.

Ze takowy manifest można w Kuryerze Litt. umieścić świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. roku 1820 dnia 14 apryla.

2. Stosownie do rozporządzenia pełniącego obowiązki Wileńskiego Ciwilnego Gubernatora, JW. v. Gubernatora i Kawalera Horna, życzący przyjąć na siebie obowiązek wystawienie pocztowych domów, w powiatach, Rosińskim, we wsi Montwidowie, i Brańskim, we wsi Opsic, oraz turmowych zamków, w miastach powiatowych, Trokach i Telszach, raczą jawić się do Wileńskiego Gubernialnego Rządu w dniach 2, 4 i 6, następującego mca maja, z dostateczną ewikcyą dla licytacji i zawarcia kontraktów, gdzie kondycye i plany kontrahentom okazane będą. Datt w Wilnie 1820 roku apryla 16 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławryniewicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Jan Stemporzecki Guberniński Sekretarz.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie Skarbowey summy, zabraney przez zbiegłego podradczyka polnego kommissioniera 12 klasy Iskusa Grońskiego, z Szawelskim żydem Alexandrem Łuncem, rubli 75,000 i 3,433 kop. 25 assygn., wydatkowanych na rachunek tego Łunca na skupienie prowiantu, naznaczają się na sprzedaż z publicznego targu domy murowane, w mieście Kownie znajdujące się, tamecznego żyda Adela Solowieyczuka, oddane w ewikcyą przez wyżej wspomnionego Łunca, w wartości do

131,600 rub. assygn., i dom drewniany własny Łunca w mieście Szawlach znajdujący się; a zatym życzący nabydź takowe domy, dla targow zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 25, a trzeci 30 następującego miesiąca junii teraż. roku. Dnia 14 apryla 1820 roku. Ass. Jan Iskrycki. Sekr. Kazimierz Nowicki.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w izbie Skarbowey Mińskiej, będą odbywać się targi: dnia 1, 3 i 4, a przetarg dnia 5 następującego miesiąca maja terażn. 1820 roku, na reperacyą w Mińsku starego ostrogu; a zatym życzący podjąć się na ten obowiązek, zechcą przybydź z pewnemi ewikcyami na terminy naznaczone do Mińskiej Skarbowey izby. Dnia 10 apryla 1820 roku. Sekretarz. Arcimowicz

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu pocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią Grodz. tegoż Ptu stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca apryla 15 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie W. JP. Felix Zienkiewicz oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża: Felix Zienkiewicz towarzyszy W. Józefa Rostropowicza znajdującego się w Warszawie kupca, zostawszy okradziony o mil dwie od Wilna w karczmie Korzyść zwaney, zanosi oświadczenie i przezeń obwieszcza jakie szczególnie papiery postradał: naprzód oblig od W. Jakuba Baranowskiego dnia 13 apryla idącego roku na sumę rub. sr. trzysta IV. 500 W. Józefowi Rostropowiczowi wydany, po rusku podpisany, którym W. Baranowski takową sumę sześcioratami opłacić przyrzekł, to jest; w pierwszey racie dnia 29 septembra idącego roku rubli sr. 50 N. 50, w drugiey 1 januaryi przyszłego 1821 roku rubli sr. 50, w trzeciey 1 januaryi 1822 roku, w czwartey 1 januaryi 1823 roku, w piątey 1 januar. 1824 roku i nakoniec w szóstey 1 januar. 1825 roku po tyleż idq. po rub. sr. 50 N. 50, w jakowym obligu na pewność tey summy wniósł W. Baranowski ewikcyą na wszelkim swoim majątku jaki ma i mieć może, oraz na samey osobie, zastrzegł, iż w razie nieopłacenia w któreykolwiek raty będzie mocen W. Rostropowicz nieczekając dalszych rat pozwać do każdego sądu o całkowitą sumę, i że on w każdym miejscu gdzie się tylko znajdować będzie, nie tylko w Litwie, lecz w całym kraju rossyjskim a nawet i za granicą w królestwie Polskim, słowem wszędzie w każdej jurysdykcji bez żadnych dyllacyow odpowie uręczył, do tego obligu na walorowym papierze sprawionego pisali się za pieczętarzów: pierwszym W. Paweł Bobakowski Sub. Wileń. Adw. (a który jednoczasowiem pisać się do kwietacyynego dokumentu od żał. delat. za plenipotencyą w stopniu W. Rostropowicza działającego, temuż W. Baranowskiemu wydającego się, wiedząc o nastaniu powyższego obligu czy to przez zapomnienie? czy z czyjego podinstyktowania w swoim pieczętarstwie napisał, iż niby del. odebrawszy od W. Baranowskiego w gotowiznie rub 300 ze wszelkiej pretensyi przez W. Roz-

tropowicza do niego stosowney kwietuję — Kiedy to jest otwartym fałszem bo W. Boranowski nie gotówką lecz powyżey rzeczonym na rub. sr. 300 W. Rostropowiczowi wydanym obligiem onego zaspokoił; drugim W. Onufry Nowacki. Trzecim W. Edward Woynicki. Powtórę z takowym obligiem skradziono razem dalsze papiery, jako to kontrakt przez W. Onufrego Nowackiego z Star. Szają Berkowiczem mieszkańcem Warszawskim 14 apryla idącego roku formalnie zawarty, tegoż Zyda dostawić towary mianowicie blachę i materace do W. Roztropowicza obowiązujący, za jakową dostawkę, że W. Roztropowicz po uczynionej w Wilnie 40 zł. nadpłacie zł. 320 w Warszawie mu opłacić uręczający; Potrzebie. List od Andruszki chłopca Mitiuszyna kupca do Andrzeja Harasimowicza przykaszczyka tegoż Mitiuszyna w Warszawie będącego pisany sześć rubli sr. w kopercie zawierający. Po Czwarte. List od pewney osoby do W. Roztropowicza z włożeniem czterech talarow pruskich adresowany, popięte, paszport kupiecki żał. się służący, w Warszawie przez W. Józefa Rostropowicza wydany, przez W. Sumińskiego jeneralnego dyrektora podpisany, w kancelaryi plac komendanta Warszawskiego JW. Jenerała Lewickiego jawiony, podpisem adjutanta jego Kuzmina autoryzowany; że na granicy w Lexocie widziany przez tamożennego inspektora Tyszki a że na tey stronie w Kownie pokazywany, przez JW. Pułkownika Rubcowa poświadczony i dalsze inne partykularne przy rozmaitych posyłkach pisma. Jakowy przypadek, pryncypalną szkodę w straceniu obligu czyniący, żeby w czasie nieposługiwał, wydawcy tegoż obligu do zaprzeczenia onego bytności, natychmiast stosownie do prawa ar. 24 roz. 7 Lit. Stat. publicznie opowiadam mylnie wyrażenie pierwszego pieczętarza do dokumentu kwietacyynego jedno czasowiem z obligiem nastalego piszącego się obżalam, a jeżeliby ktokolwiek wyszukał lub znalazł albo też u kogo postrzegł, wyżej wymienione papiery, niech raczy zgłosić się do W. Józefa z Dębna Krzyżanowskiego, Wileń. Kupca, a u niego że przywoitą i odpowiednią swemu szlachetnemu postępkowi znajdzie nadgodę nayuroczyściey zaręczam. U tego oświadczenia w protokule podpis taki. Felix Zienkiewicz.

Correctum Gro. Ptu Wil. Reg. Józef Bohusz. Wolno drukować Mikołaj Pomarański S. Z. W.

2. O pułtory mili od Wilna na gościncu Raduńskim przy dworze Dusieniatskim młyn nowo postawiony, na rzece Rudomiance o dwóch kołach urządzonych na pytle jest do zadzierżawienia, znajduje się także przy tym młynie osobna austeryia także do zaarendowania, prócz tego, jeśliby się zdarzył dobry majster kunsztu młynarskiego, któryby chciał roczną służbę przyjąć przy pomienionym młynie, może się zgłosić do niżej podpisanego rządzącego w Dusieniatach. Franciszek Wiewierski.

2. Kommissya Naywyższą Monarszą wolą ustanowiona, dla rozbioru dzieł i długów szkłowskiego majątku, w januaryi miesiącu niniejszego roku, osobnemi dodatkami przez Gazety Sankt Petersburgskie pod N. 5, 6 i 7, Moskiewskie pod N. 6, 7, 8, Ryzkie i w Litewskim Ku-

ryerze pod N. 11, 12 i 13, uwiadomiła o naczynionej sprzedaży szklowskiego majątku z publicznego targu, położonego w Białorusko Mohilewskiej Gubernii, w różnych powiatach, z pokazaniem poszczególnie całego tego majątku i główniejszych kondycji, wedle których ten majątek będzie się sprzedawał. — Teraz zaś ta komisya uwiadamia: imo iż takowa sprzedaż w przytomności komisyi rozpoczęła się płynącego apryla miesiąca 5 dnia, i będzie się przedłużać w następne terminy, każda uczestka osobno; a mianowicie: uczestki w kopyskim i orszańskim powiatach zawierające się: Kruchanowicka, Sawinicka, Holoszewska i Macnowska, niniejszego miesiąca apryla 5, 16, maja 11 i przetarg 12 dnia. — Uczestki w kopyskim powiecie położone: Bieliewska, Werchowiska, Sajszczyńska i Borowicka tegoż apryla 12, 23, maja 18 i przetarg 19 dnia. — Uczestki w kopyskim powiecie sytuowane: Kostiaszewska, Kopysicka, Karżunowska i Siesieniewska tegoż apryla 19, maja 3, 24 i przetarg 25 dnia. — Uczestki w kopyskim, mohilewskim i orszańskim powiatach zawierające się: Czyrycka, Szczetińska, Lamcowska i Chaminicka tegoż apryla 30, maja 7, junii 1 i przetarg 2 dnia. — Uczestki w mohilewskim powiecie znajdujące się: Dubrowska, Sznarowska, Horodiańska i Dobreycka maja 14, 21, junii 14 i przetarg 15 dnia. — Uczestki w kopyskim, mohilewskim i czausowskim powiatach położone: Cerkowicka, Wołkowska, Sasnowska i Duszczyńska maja 28, junii 8, 21 i przetarg 22 dnia. — Uczestki w kopyskim powiecie zamykające się: Chodorowska, Sertisławska, Horodyszczeńska i Hriwecka junii 18, 25, julii 12 i przetarg 13 dnia. — Uczestki w mohilewskim, kopyskim i orszańskim powiatach znajdujące się: Czernorucka, Hawryłowska, Kozłowska i Stepkowska julii 2, 16, 29 i przetarg 30 dnia. W ogóle zaś, w wspomnionych uczestkach w każdym od 100 do 500 a we wszystkich 7,738 po rewizyi, a aktualnie znajdujących się 8,012 dusz męskich zawiera się. — 2do Komisya uczyniła rozporządzenie, wyżej wspomnioną sprzedającą się ilość dusz, wedle ostatniej rewizyi, założyć w Lombardzie na 12 lat, na każdą duszę po 150 rub. assygn.; z tą kondycją, żeby dług wraz z sprzedażą majątku był przeprowadzony na kupującego; i po 3cie w utwierdzeniu ceny, z turgow dziesięcio letni skład wykalkulowanych dochodów, nie będzie służyć fundamentem; lecz będzie się uważało w tym zdarzeniu, na pożytki i korzyści, jakie się odkryć mogą dla prędszego zaspokojenia długów. Rządzca kancelaryi Mikołaj Szabiszew.

Sekretarz Jan Birszert.

Naczelnik stoła Nikita Szabitew.

3. Do wypuszczenia w dzierżawę arędowną z terminem kilkoletnim znajduje się Folwark od Wilna półtory mili czyli werst dziesięć odległy, z zabudowaniem folwarcznym, z domem mieszkalnym obszernym i wygodnym, w gruntach dobrych, nad rzeką położony, z remanentami, miedzi browarney i bydła, mający dymow włościańskich panszczyzniowych 36, czynszowych 8, ziemi oromey dwornej w Sch poletskach włok 16 mor. 19, sianożęci murożney dwornej morgow 256. Ktoby życzył wejść

w umogę o takową posseesją raczy udać się do W. Winnickiego mieszkającego w domu pod N. 43 przy placu między imbarami, który właściciela tego majątku wskaże, i tabelkę intraty roczney objaśniającą stan dochodów komunikować będzie.

3. Stosownie do rezolucyi w dniu 16 apryla teraz. roku w Rządzie nastaley, powtórnie podaje się do powszechney wiadomości, iż domy murowane kupca Stuckiego w mieście Wilnie na Zarzeczu i za Ostrą Bramą położone, oraz browar i piwowarnia przy pierwszym z tych domów, ze wszystkimi potrzebnymi browarnemi naczyniami znajdujące się, oddawać się będą w arędę w Rządzie Gubernskim na lat 12, i na licytacyą takowey arendy przeznaczone są termina 23, 28 i 30 dnia teraz. mca apryla, a zatem życzący one zaarędować zechcą w pomienionych terminach jawnie się do Rządu z ewikcyami dwóletnią intratą, jaka z licytacji wypadnie, wynoszącemi, wrazie niewynalezienia się ochoczych na dwunastoletnie zadzierżawienie; w ostatnim terminie i na roczną arędę targi odbywać się będą. Datt roku 1820 mca apryla 16 dnia.

Wincenty Ławrynowicz Sowietnik.

Sekretarz Kazimierz Newicki.

3. Na mocy dekretu Sądu Magistratu miasta Wilna dnia 25 mca maja 1818 roku zapadłego, zostałem niżej piszący się wydelegowany do wyprzedania przez publiczną licytacyą na satysfakcyą kredytorów oddanego, dworku drewnianego w mieście Wilnie na przedmieściu Antokolu pod N. 1368 położonego, do JP. Jana Budzki obyw. Wileńskiego należącego. Zyczący przeto takowy dworek nabydź raczą do onego zgjawić się w terminach, pierwszym dnia 19, drugim 21 i trzecim ostatcznym 23 mca apryla teraz. 1820 roku o godzinie trzeciej po południu. Datt 1820 mca apryla 16 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.

3. Pantaleon Wiedeński na 6 i pół oktawy jest do zbycia w domu W. Doroski na ulicy Dominikańskiej pod N. 425.

3. Oświadczenie w imieniu mnie niżej podpisanego Michała Hr. Platera Zyberka do akt Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go departamentu podaje się z takowey okoliczności: iż co oświadczaający się mimo naysztelniejszey ochoty czynienia każdemu obywatelskiej posługi, dla licznych własnych zatrudnień, które mnie do zupełnego oddalenia się z tutejszey Wileń. Guber., do Guber. Kurlandz. i Białorusko Witeb., zniewalają, nie mogąc nad nietetniami dziećmi zmarłego niedawno Kazimierza Hrabi Platera Półkownika woysk Polskich, i jego pozostałym majątkiem, wspólnie z dalszemi Opiekunami, przez testament zesłego dla tychże dzieci naznaczonemi ani ogólnie, ani poszczególnie, czynney exekwować Opieki, oney się zrzekam. Ze zaty do administracyi opiekuńczej interesów wewnętrznych lub zewnętrznych ani do rządu nad majątkami zesłego Kazimierza Platera należęć nie będę, przez niniejsze publiczne oświad-

ezenie współopiekunów i wszystkich którychby to obchodziło ostrzegam, a dla większej wiary i mocy, to oświadczenie podpisem własnej ręki stwierdzam. Datt w Wilnie 1820 mca kwietnia 8 dnia. Hr. Michał Plater Zyberk.

Roku 1820 mca apryla 9 dnia. Na Sądzie Główn. Lit. Wileńskim 2go Departamentu stawając osobiście adwokat tegoż sądu W. Kazimierz Antusiewicz. Takowe oświadczenie Hrabi Michała Platery Zyberka do Akt podał.

Józef Komar Prezydent Depar. Wincenty Rogalski Sow. i Kawaler. Antoni Kwiatkowski Ass. Sekr. Dobrzański. Guber. Sekr. L. Raczyński.

3 Kancellarya cywilnego wileńskiego Gubernatora ogłasza niniejszem: iż w mieście Wilnie pobór od miejskich miar i wag, wypuszcza się w arendowną dzierżawę, a targi na to będą odbywać się w tutejszej Skarbowej Izbie, na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 25 a trzeci ostateczny 28 następującego miesiąca junii; a ztym życzący wziąć ten pobór w arendowną dzierżawę, zechcą na wyżey wspomniane terminy przybyć z pewnymi ewikcyami do tutejszej skarbowej izby.

Sekretarz A. Łazarowicz.

3 Sąd Ziemski Pttu Lidzkiego w sprawie W. Tomasza Szukiewicza Sędz. Granicz. Pttu Słonimskiego z kredytorami brata jego zeszłego Karola Szukiewicza Sędz. Ziemsk. Słonimskiego zaprowadzonej, stosownie do reguł dekretem remissyynym sądu Głównego litewsko-grodzieńskiego 2go Departamentu w roku 1818 oktobra 31 dnia zapadłym przepisanych, za uprzedzonymi dwókrrotnie pozwami na possessyach podawanymi i edyktałnie w gazetach Kuryera Litt. oraz Warszawskiej królestwa Polskiego ogłoszonymi, akcesoryjne ułatwił wyroki i kopiją z sprawtuzdziej komportacją zadecydował, po wyrzuceniu jakowych dylacyow, że się oczewista rozprawa złożyć powinna, mając przez remisję ostrzeżenie, znajduje obowiązek z onegoż pochodzący zawiadomić wszystkich ogólnie kredytorów i jakiegokolwiek bądź tytułu pretensorów zeszłego Karola Szukiewicza stawających i niestawających, niemniej uspokojonych a przez powoda W. Sędziego Tomasza Szukiewicza do ewinkowania pociągniętych, iż na kadencyi następnej junio-wey roku teraz. 1820 finalnie wszelkie sprzeczki ułatwi i oczewisty wyrok ferując, dla tych, którzy na tym ostatecznym terminie przez się lub swoich plenipotentów nie staną, wieczną w ich pretensyach amissją zapisze. Działo się na sesyi w mieście powiatowem Lidzie roku 1820 mca marca 17 dnia.

Tadeusz Puciłowski Prez. Ziem. Pttu Lidz.

Hieronim Skinder Sędz. Ziem. Pttu Lidz.

Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Pttu Lidz.

3. Na mocy danej mnie plenipotencyi od JW Jenerała Leytnanta i kawalera Markowa, possesora starostwa Olitskiego z folwarkami, w powiecie Trockim położonego, mam honor wezwwać życzących mieć to starostwo w administracyi, aby dla zawarcia ze mną umowy, raczyli jawić się do mnie w mieście Wilnie w domu Cedlera na Ulicy Rudnickiej sytuowanego. Dat 1820 roku apryla 15 dnia.

Gwardyi sztabu kapitat i kawaler Andrejew Lichaczow.

3. Marszałek Gubernii Litewsko-Wileńskiej, ma zaszczyt uwiadomić Obywateli, że Organizacya elekcyow Szlacheckich przez Zgromadzenie Szlacheckie ułożona, a przez Zwierzchność Rządową stosownie do jej uwag potwierdzona,

w przeciągu jednego tygodnia wywdzie z druku, Czas Seymikom powiatowym przeznaczony dnia 15 września idącego 1820 roku — Na mocy zatwierdzenia Zwierzchności, zjazd w tym roku do powiatowego miasta urzędników, podług punktu 4 organizacyi, dla skonfrontowania xiąg szlachty wotującej, naznaczony na dzień i miesiąc czerwca, w tym samym czasie wszelkie zarzuty, co do possessyi czynione być mogą; każdy jednak Obywatel czujący nieukontentowanie, z odmówionego siebie zapisania, lub przeciwnie, niewłaściwego przyjęcia do xięgi Szlacheckiej osoby nie mogącej szczyć się tą prerogatywą, może udać się ze skargą do koła Marszałków, na dzień 1 lipca do miasta Guberskiego Wilna na ten cel z xięgami zebrać się mających. Po ułożeniu i podpisaniu przez Marszałków listy wotujących, stosownie do organizacyi, potem już żaden zarzut przeciwko xiędze przez nikogo czynionym, ani też przyjętym nie będzie, i ta żadney przemianie nie ulega.

Wolno drukować. Michał Römer Radca Stanu Lit. Wileń. Guber. Marszałek i Kawaler.

3. W skutek rozporządzeń Zwierzchności Opieka szlachecka Ptu Wileń. ogłasza: że niżej wyrażone majątki znajdujące się w zarządzaniu onej, leżące w powiecie Wileń., z karczmanni, młynami i wszelkimi przynależnościami, oraz dom obywateli Zienkowiczow i schedy w domach pod Nmi 158 i 308 w Mieście Wilnie położonych, wypuszczają się w arendę od dnia 23 idącego miesiąca kwietnia, celem rychlejszego zaspokojenia zawinionej Skarbowi należności. Życzący zaarendować takowe dobra w ogóle, lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkanie w domach wyżey pomienionych, raczą z pewną i dostateczną peręką przybyć do Miasta Wilna, dla zrobienia w tém przedmiocie umowy w dniach 19, 20 i 21 terażniejszego mca kwietnia. Wilno 1820 roku kwietnia 15 dnia (podpisano) Prezes Opieki Marszałek Ptu Wileń. Dworu Jego Cesarskiej Mości Kamer-Junkier i Kawaler Mikołaj Abramowicz. Za zgodność: Sekretarz Opieki Szlacheckiej Ptu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

Do zaarendowania za remanet Skarbowych podatkow, dobra: Worona i Trokinniki Radczy Stanu Czyża, dusz w onych wedle ostatniej rewizyi nayduje się 182. Antonow v. Kiemele Sędziego Grodz. Wileń. Romanowicza dusz 37. Kietutany Sędz. Granicz. Guber. Kociella dusz 88. Kazimierzow b. Sędz. Ziem. Wileń. Ciechanowieckiego dusz 71, Miedniki Grabowskiego dusz 240, Buywidziszki Radczy Stanu Łappy dusz 170, Czechy i Markuny Kapitana Brzostowskiego dusz 168, Kuźliszki Wileyki dusz 30, Muśniki Podbereskich dusz 255, Rakańce Xiężny Puzynin dusz 57, Onzadow b. Sędziego Grodz. Wileń. Mączyńskiego dusz 52, Kowszadala Pisankow dusz 79, Lelekańce i Mielew-szczyzna Sawickich dusz 98, Mazuryszki Prozora dusz 56, Olesin Downarowicza dusz 12, Szlagieryszki Wersockich dusz 78, Szylniki Saktiewiczza dusz 15, Podbrzeż Ciechanowieckiego dusz 131, Rostymiany Kosmowskich dusz 33, Sienkowszczyzna Szyszkowey dusz 10, Biała Waka Zmiejowskich dusz 150, Szukiszki Pomarnackich dusz 32, Woydaciszki Korsaka dusz 54, Moygiszki Czaykowskiej dusz 17, Anueny Ulanowskich dusz 6, Chmielowka Korkucia, schedy z exdywizyi Elizabelińskiej, Bijuciskiej, Wiżulańskiej, oraz z exdywizyi majątkow Szulnik i Gozy, wieś Prudziany, dom obywateli Zienkowiczow i schedy z exdywizyi domow pod Nmi 138 i 308 w Wilnie położonych.

Za zgodność: Sekr. Zygmunt Siemaszko.

2. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego kowieński mieszkaniec Abram Lipmanowicz Baryty, z Wiliampolskimi obywatelami Gabryelem Hillelowiczem Wasserdamem, Orelm Abelowiczem Hackielem, i Leyzerem Wólfowiczem Karpem, na miesiąc dziesięć.

Wilno dnia 23 kwietnia r. s. 1820 roku.

Ogłoszenie.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEGO MO-
SCI Wypis z Xiąg Ziem. Ptu Zasławskiego.

1. Roku 1820 miesiąca marca 24 dnia. Przed
Aktami niniejszemi Ziem. Ptu Zasław., i przede-
mą Janem Szumowskim Regentem przysięgłym
akt tychże, stanąwszy osobiście Woźny Ptu Za-
sławskiego Ur. Franciszek Podolski zeznał: iż
on roku i miesiąca wyżej na akcie wyrażonych
pozew autentyczny jeden w dobrach miasteczku
Sławucie na ekonomii tameyszej dnia 24, a dru-
gi w kancelaryi Ziem. powiatowej Zasław. dnia
tegoż niżej wyrażonym pozwanym w izbach na
stołach pokładł, które tak były napisane —
ALEXANDER Pierwszy z Bożej łaski Impera-
tor Samowładea Wszech Rossyy etc. etc. etc.
Wam WW. Tekli Rakowskiej, W. Jana Ra-
kowskiego, Maryannie Mogielnickiej, W. Mo-
gielnickiego, Ewie Cichowskiej, W. Dyonizego
Cichowskiego, Elżbiecie Kulińskiej, W. Felicya-
na Kulińskiego małżonkom, a niegdy WW. A-
dama i Anny z Bromirskich Burskich małżon-
ków, córkom w assystencyi pomienionych mę-
żów tychże, jako też W. Antoninie Radzikow-
skiej niegdy W. Józefy z tychże Burskich Ra-
dzikowskiej córce, w assystencyi oycy W. Igna-
cego Radzikowskiego, a wszystkim pomienio-
nych niegdy WW. Adama i Anny z Bromir-
skich Burskich małżonków successorom, a zaś
niegdy W. Kajetana Burskiego siostrą i sio-
strzenicą, tudzież JO. Xieciu Eustachiemu San-
guszkowi wołyń. Guber. Marszałkowi i kawale-
rowi sumę tegoż niegdy W. Adama Burskie-
go na procencie u siebie mającemu pozwanym
z osób dóbr i sumy pieniężnych ogółem wszel-
kich Władzą Monarszą Rozkazujemy abyście
WW. przed Sądem Ziem. Ptu Zasław. na ka-
dencyi nadchodzącej święto Trojeckiej, a w nie-
dośćciu tej lub sprawy na niej, na innej naj-
bliższej, wtenczas gdy ta sprawa z rejestru i
wpisu sobie przyzwolonych do sądenia przy-
padnie, sami oblicznie i zawito stanęli na pra-
wne wezwanie JW. Konstancyi matki, Do-
roty, Maryanny i Tekli córek, w assystencyi
i opiece teyże matki swej czyniących Pruszyń-
skich, niegdy JW. Antoniego Pruszyńskiego S.
D. P. pozostałej małżonki wdowy i successo-
rek Powodek, które poległszy na prawie spra-
wiedliwości, a przychyliwszy się do skryptów
dwóch jako to: jednego dnia 13 january 1809
roku w Zasławiu na zł. 3,000, a drugiego dnia
1 february tegoż roku w Sławucie na ezer. zł.
254 od n. W. Kajetana Burskiego pomienionych
niegdy WW. Adama i Anny z Bromirskich Bur-
skich małż. syna, a WW. pozwanym brata, po-
mionionemu n. JW. Antoniemu Pruszyńskiemu
wydanych, a na dniu 12 lutego 1812 roku w a-
ktach Ziem. Zasław. oblatowanych, jako też do
processu przez tegoż n. JW. Pruszyńskiego o te
summy w Sądach Ziem. Zasław. toczonych i na
dwóch kondemnatach opartego, oraz rezolucyi
Sądu Ziem. Zasław. dnia 16 lutego 1817 roku wy-
padłej, testamentu męża i oycy Powodek nieraz
rzeczonego JW. Antoniego Pruszyńskiego, w o-
statku do kondemnaty ze strony Powodek na
WW. w Sądzie Ziem. Zasław. roku teraż. dnia
13 february otrzymanej, ozywając process
śmiercią tegoż przerwaną, pozywają WW. oto:
iż niegdy W. Kajetan Burski brat WW. po-
zwanym zaciągawszy u oycy Powodek za po-
wyżey zacytowanemi dwoma skryptami raz
sumę zł. 3,000, a powtóre ezer. zł. 254 tak-
we wraz z procentem siódmym w terminie 13
january 1810 roku oddać obowiązwał się, lecz
dobrowolnym opisem takowych skryptów nieu-
czyniwszy zadosyć, życie zakończył, a przeto
z wszelkich tegoż n. W. Kajetana Burskiego fun-

duszow poszukiwać satysfakcyi Powodki nieza-
przecone mają prawo, jakoż takowe znajdując,
nayprzód, iż n. W. Adam Burski oyciec WW. i
W. Kajetana Burskiego sumę swoją własną
zł. 10,000 w skarbie niegdy JO. Xiecia Hero-
nima Sanguszka WW. na procencie ulokował,
a schodząc z tego świata oprócz WW. pozwa-
nych i jednego syna W. Kajetana Burskiego wię-
cey successorow nie zostawił, po zeyściu które-
go też summa pod dożywociem matki WW. aż
do jej zgonu pozostawała, jakowe prawo doży-
wotnie wraz z życiem matki WW. już ustalo
a z pomienionej summy 10,000 zł., jako oyczy-
stey trzy części na nieraz rzeczonego n. W. Ka-
jetana Burskiego przypada, powtóre iż za sprze-
dane przez licytacyą po n. W. Kajetanie Burskim
pozostałe rzeczy zebrana summa rub. sr. 152,
kop. 3, do czasu nastąpić mającego przeznacze-
nia oney porządkiem prawnym na uspokojenie
długow tegoż W. Burskiego do wołyńskiej ma-
gistratury powszechney opieki w roku 1817 mie-
siącu lutym odesłana została gdzie i dotąd znaj-
duje się, z których wedle prawa długi kredy-
torskie przed wszystkiemi usatysfakcyonowane
bydź winny, jakoż w zamiarze pozyskania sa-
tysfakcyi oyciec Powodek z przerzeczoney sum-
my 10,000 zł. trzy części na W. Kajetana Bur-
skiego prawem sukcesyi przypadające, to jest
7,500 zł. z prowizyą od tych wypadającą do roz-
prawy prawney przyporęczył, i process oto na
dwóch kondemnatach oparł, lecz dla zasłanej
śmierci onego nieukończył, testamentem zaś
swoim Powodce JW. Konstancyi Pruszyńskiej
żonie swej moc czynienia o majątek onego i
wolność podnoszenia summy jego do rąk teyże
bez ewikcyi zastrzegł, zatym pozywają WW. a
mianowicie JO. Xiecia Eustachiego Sanguszka
Wołyń Guber. Marszałka i kawal. jako n. JO. Xie-
cia Hieronima Sanguszka WW. następcę do za-
płacenia teyże summy 7,500 zł. z procentem na
satysfakcyą summy jedney 3,000 zł. a drugiey
ezer. zł. 254 z procentami przez n. W. Kajetana
Burskiego oycu Powodek zawinionych na rzecz
Powodek do rąk samey JW. Konstancyi matki
zobowiązać, niemniej i znajdujące się na kon-
serwie w wołyńskiej magistraturze powsze-
chney opieki rub. sr. 152 kop. 3 teyże Powodce
do rąk podnieść dozwolić, was zaś wszystkich
niegdy WW. Adama i Anny z Bromirskich Bur-
skich successorów terażniejszych pozwanym do
attentowania tej sprawy i ulegania wyrokom
sądowym zmusić, kosztu i wydatki prawne powró-
cić nakazać winy na zniesienie kondemnata ozna-
czyć, i całą tę sprawę choćby zaochnie jako pod-
statecznie przewidzianym processie, rozsądzić o-
co też Powodki WW. do gotowego processu śmier-
cią n. JW. Antoniego Pruszyńskiego przerwanego,
a przez siebie Powodek teraz ożywionego po-
zywają na czas i miejsce oznaczone stawcie się
i prawu bądźcie posłuszni. Działo się w Za-
sławiu dnia 23 marca 1820 roku. Pisałem ten
przykaz Antoniu Turowski umocowany. Ze-
znał Franciszek Podolski Woźny i u Zasław.,
z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziem.
Ptu Zasław. wydać. Jan Szumowski Reg. Akt.
Ziem. Ptu Zasław. Poszlin pieczętnych z wo-
skowemi rubla 1 kop. 63½ wzięto.

Czytałem z Xięgami Jakób Romanowski.

Roku 1820 dnia 8 kwietnia takowy pozew
przez redakcyą Kur. Lit. do wydrukowania że
przyjęty bydź może Sąd Ziem. Ptu Zasław. za-
świadcza. Pisarz Ziem. Powiatu Zasławskiego
Stanisław Ceceniowski.

1. Niżej podpisana podaje do powszechney
wiadomości, iż za konsensem Monasteru wileń.
XX. Błahocześliwych na wieczność wydanym,

będą o Aktorką placu na Równympolu Popowszczyzną zwanego przy gościńcu Połockim pod N. 622 sytuowanego, do dwunastu morgow rozciągłości mającego, przeze mnie zabudowanego i uporządkowanego, w gospodarskim i handlowym sposobie przy domie mieszkalnym z dalszą budowlą gospodarską, z Cegielnią i Austeryą która w roku przeszłym uległa konflagracji znaczna część muru i sklepy pozostały przy wszelkim domowym zabudowaniu, obszer tego placu na trzy części rozłożony, pierwsza pod zabudowaniem, ogrodami warzywnymi i ogrodem fruktowym oraz użytecznymi kanałami, druga pod usiewem ozimym i jarzynnym, trzecia naywyborniejszą mająca glinę na robienie cegły i dachówki użyta została, dla ułatwienia domowych interessow i uspokojenia debitów, postanowiłam takowy plac ze wszystkim zabudowaniem i z onego wszelkimi użytkami wyprzedać, kłoby ony życzył sobie nabyć zgłosił się raczy do Aktorki w tymże domie mieszkającej, z którą może łatwo i przystępnie ukończyć interes. Jakowe doniesienie własną podpisuję ręką. Roku 1820 apryla 16 dnia.

Maryanna Ogonowiczowa.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski uwiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów zeszyłych Jana Sławińskiego strapczego guber. wileń. i Ignacego Kończy pisarza Ziem. wileń. iż dekret w tej sprawie ostatecznie ferowany, w dniu 24 terażniejszego mca apryla 1820 roku w kancelaryi aktowej Grodz. Wileń. objawi.

Jan Ciechanowiecki Prezydujący. Michał Sawicki Prez. Grodz. Wileń. Exdyw. Karol Mosiewicz Sędzia Gr. Oszm. Exdyw. Rejent Marcelli Talat.

1. Uwiadamia się Szanowna Publiczność iż od następującej Niedzieli to jest dnia 25 apryla roku bieżącego otwiera się spacer w Zakrecie gdzie wszystkiego za pumierną cenę dostać będzie można. A. Górski.

1. U Inspektora Wileńskiego Wraczebney u-prawy, Doktora Bernarda, mieszkającego na Zamkowej Ulicy, obok kościoła ś. Jana, w domie JW. Wice Gubernatora i kawalera Horna, są do przedania: Karéta poczwórna modna, Fortepian z sześcią oktavami i muzyką turecką, oraz dzieło nowo-wydane przez niego pod tytułem: Betrachtungen über das frühe beerdigen der Juden.

1. Karéta Angielska podwójna mało co używana jest do sprzedania za pumierną cenę. — Widzieć ją można każdego czasu w domie W. JP. Krzyżanowskiego na Końskim Targu pod Nrem 1,255, gdzie o cenie zainformują.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli zeszyłego Franciszka Grafa Jundzilla Podkomorzego Grodzień. dekretem remissyynym sądu Główn. 2go Depart. Gubernii Grodzień. przeznaczony w majątności Brzostowicy czynność swoją odbywający, przez niniejszą awizacyą w Kur. Lit. umieszczającą się ogłasza kredytorom i wszystkim do tej exdywizyi interessowanym stronom, że w dniu dzisiejszym dekret oczewisty zapromulgowanym został, że protokół dekretowy w kancelaryi Ziem. Ptu Grodzień. ulokowanym w krótkim czasie będzie, a dopiero nim zapotrzebowane na miejscu dopełnionej promulgaty ekstrakta z dekretu wygotowane zostaną, znajduje się przy Regencie Wincentym Janowskim w mieście Grodzie zamieszkałym, że do zakładania apelacyow od takowego dekretu w sądzie Ziem. Ptu Grodzień. użyżono wszystkim

stronom czasu do dnia 15 maja 1820 roku i że exekucya rzeczzonego dekretu co do objęcia sched wydzielonych mimo zakładać się nawet przez kogokolwiek mogącą apelacyą następować powinna, byleby tylko poszliny i dalsze należności Skarbu Monarszego opłacone zostały. — Dat w Brzostowicy murowaney dnia 22 marca 1820 roku.

Antoni Radowicki Prezydujący w Exdyw. Jan Suchodolski Exdywizor. Kasper Rószcyc Exd. Zygmunt Podbereski Exdywizor. Konstanty Wołosowski Exdyw.

1. JPani Hintz Dentystka, przez Kollegium lekarskie Wroclawskie examinowana i approbowana, a przez Królewsko-Pruskie ministeryum spraw wewnetrznych uprzywilejowana: udowodniwszy oraz gruntowną znajomość swej sztuki, przed komiszą examinacyyną lekarską Województwa Mazowieckiego i przez Imperatorski Wileński Uniwersytat, ma honor Prześwietną Publiczność zawiadomić o chęciach stania się jej użyteczną przez swoją sztukę. Będąc córką sławnego francuzkiego dentysty i sposobiąc się w tej sztuce od młodych lat, nabyła potrzebnej zręczności i łatwości do odbywania wszelkich operacyi zębów dotyczących się. Działania moje zasadzają się:

Na wymowaniu zębów i tychże korzeni.

Zrównowaniu zębów przydługich.

Odlączaniu zębów zdrowych od zepsutych.

Oczyszczaniu zębów z kamienia winnego.

Umocowaniu chwiejących się zębów.

Plombowaniu czyli wypełnieniu zębów wypruchniałych złotem lub innym kruszczem, tak, iż onych bez najmniejszego bolu w późne lata potrzebować można.

Wprawianiu zębów sztucznych pojedynczych i całych krojow, tak, że ich od naturalnych rozróżnić niepodobna.

Zęby będąc ozdoba ust, zapobiegają oraz zwiędnięciu policzek i są dla zdrowia niezbednymi narzędziami, zasługują przeto na największą około nich troskliwość.

JPan Hintz miniaturzysta, zabawi tu przez czas niejaki. Polecając się swą sztuką względem Prześwietney Publiczności zapewnia akuratność w pracy, z której u niego dowody widzieć można.

Mieszka w domie XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej pod N. 392.

1. Podaje się do publiczney wiadomości, iż w domie bywyszim Słuczyńskiego a teraz W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna na przedmieściu Antokolu pod N. 1355 są porządne pokoje do najęcia. ze wszelkimi wygodami to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich stancyami, stayniami, wozowniami i t.d. Kłoby sobie życzył, za pumierną cenę nająć, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domu.

1. Ludwik Xiążę Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki orderów Kawaler, oddanem do akt w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depart. i Ziem. Nowogródzkiem Sądzie roku teraz idącego 1820 marca 8 i 19 dnia oświadczeniem, postanowił wszystkich JO. JW. i W. wierzycieli oraz pretensorów na dzień 1 maja tegoż roku zaprosić do Klecka miasteczka swojego w Pcie Słuckim położonego dla układu i zupełnego rozliczenia się

o należności im zawinione. — Wielu znacznych kredytorów mających interes ze mną widząc dla siebie takowy termin niedogodnym, odkrywając pobudki wiążące ich w kommissyi na interessa JO: Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny przeznaczonej do assistowania i nie mogąc prędko zwrócić się z kontraktów wileńskich, gdzie się oddalić musieli dla swoich interessow, żądali abym zjazd moich wierzycieli i pretensorów, nie już na pierwszy maja lecz na 25 dzień tego miesiąca ogłosił. — Nieprzyczyniając drugim wierzycielom moim żadney przez to straty, ani widząc w mych widokach żadney przeszkody, przychyłając się do takich życzeń; znajduję za powinność prosieć JO. JW. i W. wierzycieli moich, ażeby na dzień 25 maja teraz. roku raczyli wszyscy zjechać do miasteczka Klecka, gdzie starać się będą ze wszelkiem wymiarem sprawiedliwości kończyć moje interessa, rozliczyć się o wszystko, i bez zobowiązanej szkody czynić sposobem przyjacielskim satysfakcyę i układy zawierać, a przekonać powszechność o moich szczerych chęciach zawsze nieustannych względem powinnego wymiaru mojej rzetelności i zbliżenia do końca całkowitego interessu tak, ażeby obie strony na czasie i kosztach niecierpiały. Pisan roku 1820 miesiąca kwietnia 17 dnia. Ludwik Xieź Radziwiłł.

Roku 1820 miesiąca apryla 22 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście W. JP. Michał Kodłubay, kasyer kommissyi Radziwiłłowskiej, takowe oświadczenie do akt niniejszych podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent. Poszliny opłacone.

Takowe oświadczenie przez Redakcyę Kur. Lit. do druku że przyjęte być może Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileński Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

1 Z powodu blizkiego wyjazdu konsyliarzowej stanu Lobenweynowej, w mieszkaniu jej w uniwersyteckim domu, Collegium Medicum zwanem, znajduje się do przedania: kocz, para koni, różne meble, kopersztychy, rozmaite sprzęty domowe i t. d., które zrana od godziny 9 do 12, a popołudniu od 3 do 6 widzieć można.

1 Kocz piękny nowy warszawski jest do sprzedania za r. s. 500 w domu, W. Zeligierowej, na Wileńskiej ulicy drugą bramą za domem W. architekta Guberskiego Poussier.

W redakcyi gazety Kurjera Litewskiego i we wszystkich księgarniach znajdują się następujące dzieła:

- Bayki Ignacego Krasickiego . . . kop. 15
Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten u. s. w. von Benjamin Friderich Haustein . . . rub. 1
Kawaler Maltański, przez Miss Annę Marię Porter. . . k. 25
Konstytucya Królestwa Polskiego, po polsku i po francuzku . . . kop. 20
Kurjer Lit. oprawny na rok 1819 . . rub. 10
Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dapaty, na polski język przełożone. Części 3 . . . kop. 80
Niektóre uwagi nad konstrukcyą języka niemieckiego. . . kop. 7½
O karmieniu pszczoł i o środkach ratowania

- słabych . . . kop. 10
Opisanie nowego aparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opału, przez P. Reutera z jedną ryciną . . . kop. 15
O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. kop. 50
O robieniu papieru ze słomy, siana, lub drzewa, kory drzewney i paździoru lnianego lub konopnego . . . kop. 7½
Początki Geometrii analityczney zastosowanej do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza. . . r. 2
Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli . . . kop. 10
Statut W. X. L. nowo przedrukowany r. 2 k. 50.
Urządzenie chłopów estońskich krótko zebrane. . . k. 30
Wiadomości Brukowe poprawne:

z roku 1817 . . . rub. 2
— 1818 . . . rub. 2
— 1819 . . . rub. 2

- Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie k. 10.
Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach. przez Michała Oczapowskiego . . . rub. 1
Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego . . . kop. 50
Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Theara; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. . . kop. 50
Też same książki znajdują się w Sklepie Domu Dobroczynności.

2 W Księgarni XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego, na ulicy Dominikańskiej, są do przedania następujące dzieła.

- Organizacya dla elekcyów szlacheckich gubernii Litewsko-Wileńskiej, podług prawideł przez Zwierzchność rządową potwierdzonych, na rok 1820, cena egzemplarza . . . sr. kop. 30.
Wykład lekarstw, pojedynczych, przerobionych i złożonych; z opisaniem sposobów które ich czystość, dobroć, prawdziwe i fałszywe charaktery rozeznac, tudzież czém fałszowane, i zastępowane bywają, oznaczyć można. Dzieło dla wygodnego użycia lekarzy, fizyków, aptekarzy, materyalistów i chemicznych fabrykantów. przez J. K. Ebermajera, Med. i Chirur. doktora, napisane, a przez. L. E. Poluszyńskiego, z czwartey niemieckiej edycyi na polski język przełożone 8vo w Wilnie 1820 . . rub. sr. 1.
Dzieło to ostatnie, wyjdzie z pod prasy z końcem teraz. mca.
Abecadło w kartkach z 24ma figurami stosownemi do alfabetu . . . kop. 40
Asmodeusz komedyo-opera w 1dnym akcie przez Levrier Champ-Rion napisana; przerobiona p. A. Zołkowskiego 8vo w Warszawie kop. 40.
Dworek na gościncu komedyo-opera w 1dnym akcie przez L. Dmuszewskiego, 8vo w Warszawie 1809 . . . kop. 55
Eberty, początki celniejszych sztuk i umiejętności, dla użycia młodzieży z Niem. przełożone z 22ma figurami 8vo w Krakowie r. 3 kop. 30
Fedra Tragedya p. Rasina napisana, przez zeszłego Xawiera Chomińskiego przełożona in 4to w Warszawie 1818 . . . kop. 65
Historya hiszpańska czyli dzieje odmian i wypadków zasłanych w Hiszpanii od wtargnienia Maurów do tego królestwa aż do zupełnego ich wykorzenienia za czasów Ferdynanda i Izabeli, z francuzkiego przełożona przez X. K. Gołeckiego 8vo 4 tomy w Poznaniu . . . rub. 4
Historya Grecka Goldszmita, przełożona przez X. Olszewskiego, 8vo 2 tomy z kopersztychami w Wilnie 1819 . . . kop. 7½

Grafowie Walbergowie drama w 5ciu aktach, z niem. na polski język przez S. Malinowskiego, 8vo w Żytomierzu 1810 . . . kop. 50
 Jadwiga Królowa polska drama muzyczne we 3ch aktach wierszem przez J. U. Niemcewicza, 8vo w Warszawie 1814 . . . kop. 45
 Jan Kochanowski w czarnym lesie komedyo-opera we 2ch aktach wierszem, przez J. U. Niemcewicza, 8vo w Warszawie 1817 . . . kop. 40
 Krótki zbiór jeografii Królestwa polskiego i wielkiego Xięstwa Poznańskiego, 8vo w Wrocławiu 1816 . . . kop. 90
 Karita i Polidor przez J. Barthelemi, autora podróży młodego Anacharsisa do Grecyi, tłumaczenia Ł. Golebiewskiego; z przydaniem portretu autora 8vo w Warszawie. . . . kop. 75
 Myśli o poprawie budowlu wiejskiej, przez X. G. z kopersztichami 1810 . . . kop. 50
 Nadzwyczajne skutki magnetyzmu zwierzęcego dzieło lekarza Niek 8vo w Warszawie 1818 . . . kop. 75
 O prawach kryminalnych, przez Pawlikowskiego, w Warszawie 1818 . . . kop. 45
 O polepszeniu teraźniejszego stanu włościan polskich, uwagi K. Młodeckiego 8vo w Warszawie 1815 . . . kop. 45
 Ubóstwo i szlachetny umysł, komedia w 3ch aktach z niem. Pana Kotzebue 8vo w Warszawie 1809 . . . kop. 75
 Wieczory zabawne czyli rozrywka dla dam i kawalerów, 8vo w Warszawie 1805 . . . kop. 70
 Zabawy wierszem dla poci piękney poświęcone 8vo w Warsz. 1818 . . . kop. 45
 Zalety kobiet poema Pana Legouvé przekładania J. Kosakowskiego, 8vo w Krakowie 1814 kop. 40
 Zbiór wierszy i bajek przełożonych z różnych autorów, 8vo w Lublinie 1810 . . . kop. 45
 Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabetu ułożonych, przez J. Krasińskiego in 4to 2 tomy w Warszawie, oprawne w skórę rub. 10

w Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące noty muzyczne.

Pod koniec roku przeszłego ogłoszona była prenumerata w Warszawie na dzieła muzyczne sławnej tameczney kompozytorki Pani Szymanowskiej. Dzieła te już wyszły na widok publiczny, mając z pięknego sztychu i papieru niepospolitą typograficzną zaletę. A ponieważ wiele osób żądało dzieła tego udzielić część, przeto ogłasza się ich cena jak następuje.

Vingt Exercices et preludes pour le Pforte Rub. 2 C. 50
 Six Romances avec accompagnement de Pforte Rub. 1 —
 Caprice sur la romance de Joconde (et l'on revient toujours) C. 70
 Divertissement p. le Pforte avec accomp. de Violon C. 70
 Six marches p. le Pforte R. 1 —
 Serenade pour le Pforte avec accomp. de Violoncelle C. 70
 Grande Walse p. le Pforte à quatre mains C. 70
 Le Depart Romance (Paroles de Cervantes trad. p. Florian) C. 50
 Fantaisie p. le Pianoforte R. 1 —
 Six Menuets p. le Pianoforte C. 85
 Romance de Mr. le Prince Alex. Galitzin C. 55
 Dix-huit danses de diff. genre p. le Pforte R. 1 C. 80

Noty muzyczne, które nakładem J. Zawadzkiego wyszły świeżo z pod prasy:

Deszczyński J. Six polonaises faciles p. le Pforte à quatre mains C. 60
 Deszczyński J. Grande Polonaise p. le Pforte ded. à Mlle la Cesse Th. Wollowicz C. 30
 Tyszkiewicz Sev. Six Polonaises p. le Pforte C. 40

3 Skutkiem dekrety oczewistego Grodu Ptu Wileń. zapadłego w dacie roku 1819 d. 16 xbra

sądzona została mnie niżej podpisanemu summa na WW. Maryannie matce, i Karolu synie Woysiadach z inekwitacyą do wszelkiego majątku ruchomego, i nieruchomego, tudzież wyszukać się mającego, gdy bowiem ciż WW. Woysiadowie troskliwie ukryć potrafili wszelką swą własność, oświadczający się przeto skutki powyższego dekretu, spełniać będzie na schedzie przypadley dla tychże Woysiadów, z wydziału exdywizorskiego majątku W. Krzewkowskiego, w pcie Wilkom. położonego Wieyki zowiącego się, gdyby przeto jakowy frymark, utajenie, lub cokolwiek podobnego, ku szkodzie oświadczającego się z prokurowanym nie zostało, lub gdyby nikt z wyż rzezonemi WW. Woysiadami w układy niewchodził, powyższej schedy nienabywał, jako już do satysfakcyi mocą powyższego dekretu uległy oświadczającemu się, smiem upraszać. W przeciwnym bowiem zdarzeniu, własney winie takową stratę przypisać zechcą. R 1820 d. 10 apr. Michał Kwiatkowski.

Ze takowe oświadczenie w Kur. Lit. wydrukowane być może zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

z Niżej podpisany w imieniu własnem i brata, Leopolda Chodźki; wszedłszy w układ o wyprzedaż majątku Jaworowa w pcie Wileńskim leżącego, a mając na celu zaspokojenie debitorów naszych, i upewnienie nabywcy, wzywam wszystkich, mających pewne dowody uależności, iżby raczyli zgłosić się do kancelaryi Grod. Ptu Wileńskiego na dzień 23 kwietnia b. r. gdzie zaspokojonemi niezawodnie zostaną. Dominik Chodźko S. B. DP.

Roku 1820 apryla 19 d. może Redakcyja Kur. Lit. takową awizacyą przyjąć do druku. Józef Naborowski Gr. W. Pis.

2 Majetność Lenna Lewikownie w Gub. Wileń. w pcie Szawel położona należąca dziedzictwem w 2ch częściach do synowca mego W. Alexandra Raczkowskiego a w jednej części do mnie, gdy dopiero za prawem zrzecznym w dniu 5 marca bieżącego roku przez W. Alexandra Raczkowskiego iunkra tatarsko Ułań. pułku mnie wydanym, i przy prozbie, w Wileń. Skarbowey Izbie wedle myśli ukazow do aprobaty złożonem w dwóch częściach do niego należących mnie wybytą została, i gdy za takowe schedy umówiona summa przezemnie całkowicie wypłaconą jest, z tych przyczyn znam obowiązek zawiadomić publiczność, ninieyszą trzykroć w Kur. Lit. powtórzyć się mającą awizacyą, ażeby nikt żadnych sum na takowy majątek wzmienionemu W. Alexandrowi Raczkowskiemu powierzać nie chciał ani też przyymował od niego z ewikcyą na takowe dobra wydawane skrypta. Dat w Wilnie 1820 kwietnia 18 dnia. Józef Raczkowski Str. Parn.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S. Z. W.

Z przeznaczenia Lit. Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. Sąd Ziem. Ptu Wilkom. zajmując się rozbiorem sprawy successorow zeszłego Mikołaja Kościalkowskiego Marsz. tegoż Ptu z jego kredytorami i pretensorami, w stosunku do zakreconey na d. 2 praesentis w Sądzie swem rezolucyi, postanowił własność ruchomą tegoż zeszłego Kościalkowskiego jako to gardyrobę męską i dalszy sprzęt oraz konie na micyscu w majetności Szetekszy w Wilkom. pcie leżącej przez publiczną licytacyą wyprzedać, i na odbycie takowej licytacyi dzień 7 meo maja idącego roku przeznaczył, życzący więc znaydować się na takowej licytacyi ażeby o takowym terminie wiedzieli ninieysza zamieszcza się awizacya, działo się w Wilkom. roku 1820 meo aprila 12 dnia.

Piotr Zawadzki Sędz. Ziem. Wilkom.

Michał Rouba Sęd. Ziem. Ptu Wilkom.

Piotr Choroszewski Sęd. Ziem. Wilkom.

Reient Jan Jachimowicz.